

Lublin, 23 lutego 2016 roku

prof. dr hab. Anna Woźniak

Instytut Filologii Słowiańskiej KUL

Recenzja pracy doktorskiej mgr Pauliny Wójcikowskiej-Wantuch nt.

Rosyjska bajka literacka na przełomie XX i XXI wieku, 322 s.

Promotor: prof. dr hab. Halina Waszkielewicz

Temat pracy doktorskiej mgr Pauliny Wójcikowskiej-Wantuch zakrojony został bardzo ambitnie i szeroko, ponieważ obejmuje twórczość bajkową kilku współczesnych pisarzy rosyjskich, a ponadto rozpatrzony jest w wielu kontekstualnych płaszczyznach. Nadto w jego sformułowaniu zawierają się, jak należałoby się tego spodziewać, całościowe problemy dotyczące istnienia gatunku bajki dzisiaj, w przestrzeni życia literackiego i kultury głównie popularnej. Bajka literacka stała się obecnie niezwykle rozpowszechnionym gatunkiem literatury wysokiej, ale również literatury masowej, spopularyzowana została w wielu różnych odmianach i wariacjach gatunkowych. Jej rozwój i można by powiedzieć renesans przypada szczególnie na lata 90. XX wieku, kiedy to literatura stopniowo uwalniała się na dobre z ograniczeń cenzury, przebrzmiałych tematów literackich i wypracowywała innowacyjną estetykę i poetykę, korzystała z nowych rozwiązań formalnych. Stary gatunek bajki zajął zatem w przestrzeni literatury i postmodernistycznej swobody twórczej swoje miejsce, osiągnął ważny status, nasycił modyfikacjami, wykształcił zmutowane formy.

Przedłożona mi praca doktorska, poświęcona bajce literackiej, składa się ze wstępu i kolejnych pięciu części - rozdziałów, podzielonych na podrozdziały (części). Jednocześnie wyraźnie dzieli się jej struktura na 2 części: teoretyczną, a tutaj na podrozdziały: 2. Przedmiot badań i metodologie, 3. Miejsce bajki we współczesnej kulturze, oraz część analityczną z podrozdziałami: 4. Współczesna baśń rosyjska, 5. Współczesna literacka bajka satyryczna, 6. Współczesna rosyjska bajka zwierzęca. Pracę wieńczy zakończenie, wykaz bibliografii oraz streszczenia w języku polskim i angielskim. Autorka rozprawy obrała więc zasadę skomponowania materiału badawczego wedle kryterium tematycznego i typologicznego, czyli skoncentrowała się w procedurze analitycznej kolejno na baśni, bajce satyrycznej i bajce zwierzęcej. W obrębie każdego z tych rozdziałów posegregowała z kolei zagadnienia problemowe według powtarzalnego klucza: wprowadzenie, ukazanie kontekstu bajki ludowej

(czy to magicznej, czy satyrycznej, czy zwierzęcej), następnie zawarła rys historyczny określonego typu bajki w literaturze rosyjskiej i wreszcie rozważała współczesną bajkę literacką prezentowaną w twórczości każdego z wybranych do analizy autorów. W tej zaś części rozważań po ukazaniu sylwetki twórczej autora bajkopisarza każdorazowo także zwrócona została uwaga na tematykę, poetykę oraz środki stylistyczne właściwe jego utworom. Każda zatem z tych części układa się w całość odsłaniającą specyfikę konkretnego przedstawianego autora, a przede wszystkim charakter i warsztat jego utworów bajkowych. Podkreślę, że ta metoda prezentacji każdego pisarza z osobna dopiero w zakończeniu i podsumowaniu badań daje zobrazowane wyniki końcowe w konkluzjach ostatecznych, sprowadza się do odnalezienia pewnych wspólnych cech, podobieństw estetycznych, zbliżeń formalnych w omawianych odmianach gatunkowych bajki literackiej.

Podjęte badania i przybliżenia zagadnień bajki, bajkowości w twórczości wybranych reprezentatywnych przedstawicieli tego gatunku w literaturze współczesnej przełomu XX i XXI wieku, uzyskały w rozprawie solidną podbudowę teoretyczną, część teoretyczna jest tutaj bardzo mocno rozbudowana. Autorka pracy szczegółowo zrekapitulowała zagadnienia dotyczące pojęcia samego gatunku, zarysowała przegląd stanowisk badaczy na ten temat, rozważyła kwestie zmieniającego się w ciągu wieków statusu gatunku bajki w rozwijającym się procesie historycznoliterackim i podlegającej dynamicznym przemianom literaturze. Następnie przyjrzała się ewolucji gatunkowej w perspektywie tradycji i unowocześniania, funkcjonowania gatunku w rzeczywistości multimedialnej i w ramach kultury masowej. Omówiła także złożoności definiowania bajki i jej wyznaczniki gatunkowe. Teoretyczne rekapitulacje objęły także ważne kwestie odniesień bajki i literatury fantastycznej, relacje bajki i mitu, co jest problemem nader istotnym, zważywszy na koegzystencję we współczesnych utworach bajkowych tego rodzaju hybrydowych gatunkowych połączeń w zjawiskach - gatunkach literatury masowej: fantasy, baśnie, horrory... Wreszcie dokonała porównania i odniesień bajki ludowej i bajki literackiej, rozróżnienia między twórczością bajkową dla dzieci i dla dorosłych. W części dotyczącej współczesnej baśni rosyjskiej zarysowano paradygmat teorii bajki, rozpoczynając od baśni ludowej, poprzez różne inne propozycje badawcze.

W jej dyskursie teoretycznym pojawiły się więc odwołania do teorii wielu badaczy, zarówno klasyków teorii gatunku bajki, jak m.in. Władimir Propp, który bardzo często jest w pracy przywoływany jako niekwestionowany autorytet, Erna Pomierancewa, Władimir Anilin. Ukazane zostały też teoretyczne ustalenia Pierra Péju, Maxa Lutha, Andrieja Siniawskiego, również nowe teorii m.in. Jolanty Ługowskiej, Janiny Abramowskiej, Violetty

Wróblewskiej, czy Nauma Lejdermana i Marka Lipowieckiego i wielu jeszcze innych badaczy. Sporo miejsca zajmuje we wstępnych przybliżeniach także namysł nad miejscem i znaczeniem bajki, jej renesansem (Autorka uważa ją przesadnie za filar kultury) we współczesnym świecie kultury masowej, gdzie rozwijają się różne modne nurty i różnorodne tendencje kulturowe. W tych zjawiskach, m.in. w Potteryzmie Autorka słusznie dostrzega tęsknotę za magią, irracjonalnością i porządkiem aksjologicznym, z czytelnym archetypicznym podziałem na dobro i zło, podkreśla zapotrzebowanie na gatunkowość i „głód opowieści, sagi, eposu” (s. 40). W tym miejscu doprecyzuję te słuszne konstatacje Autorki pracy, że postmodernistyczny odwrót od wielkich opowieści, czyli metanarracji dotyczy braku centrycznego postrzegania kultury i fundamentalnych dotąd wartości i w efekcie rozbicia kultury na fragmentaryczne narracje uprawnione do przekazywania zindywidualizowanych prawd i wartości.

Rozbudowane wprowadzenia, kontekstualne opisy i przybliżenia w tej pracy dowodzą odczytania Autorki, znajomości stanowisk i koncepcji teoretycznych związanych z tematem głównym rozprawy. To zatem ważne części pracy, chociaż można by je jednak bardziej skondensować, unikając rozwlekłości wywodu i zbytniego przeciążania głównego dyskursu nadmierną rekapitulowaną przecież teorią, np. o samym gatunku jako takim.

Co do metodologii wykorzystanej w niniejszej rozprawie, czyli „strategii wielości metodologii” i eklektyzmu metodologicznego nasuwa się pytanie, czy jednak nie jest to zanadto eklektyczne? Spożytkowanie i odwołanie się do narzędzi strukturalizmu, formalizmu, krytyki feministycznej, dekonstrukcjonizmu, komparatywizmu, semiotyki, metody filologicznej tchnie jednak postmodernistycznym zabiegiem łatwego łączenia wszystkiego ze wszystkim. Czy nie lepiej byłoby zatem stwierdzić, iż chodzi o synkretyczną metodę badawczą łączącą te stanowiska (tak właśnie jest w rozprawie), jakie wynikają z istoty samego tekstu wybranej i analizowanej bajki literackiej? Dobór tekstów bajkowych, jak wyjaśnia Autorka, dokonany został – słusznie - według kryterium autora i kryterium tekstu.

Materiał przebadany przez Autorkę to bajki literackie Mariny Wiszniewieckiej (*Kaszczej i Jagda*), Anny Białko baśnie kobiece z cyklu *Skazki ženskogo lesa* (*Szubka, Otdych na morie*), Aleksandra Kabakowa *Moskowskije skazki* (i tu *Krasanaja i sieryj*), Tatiany Tołstoj – powieść *Kyś*, Dmitrija Bykowa bajki satyryczne *Generał i żydzi, Kołacz*, Włodzimierza Tuczkowa bajki satyryczno-obczajowe, m.in. *Pojuszcziye w Intiernietie*, Władimira Wojownicza bajki alegoryczno-polityczne, m.in. o statkach, Ludmiły Pietruszewskiej *Dzikie bajki zwierzęce*, Ludmiły Ulickiej bajki zwierzęce, Andrieja Stiepanowa *Skazki nie pro ludiej*, Wiktora Pielewina powieść *Święta księga wilkołaka*.

Oprócz tych głównych autorów bajkopisarzy pojawia się jeszcze kilku innych, jak Borys Akunin czy też przedstawiciele twórczości bajkowej tworzonej na blogach bądź w sferze subkultury. Widać więc, że otrzymaliśmy w rozprawie szeroki przekrój twórczości bajkowej, zaprezentowanej na niezwykle bogatym i zróżnicowanym rodzajowo materiale bajki w wielorakich jej upostaciowaniach.

Zalety i wartość rozprawy. Podkreślić muszę pracowitość i skrupulatność Autorki rozprawy w zebraniu obszernego materiału badawczego, jaki został poddany opisowi i analizie, oraz rozległość literatury krytycznej, wspomagającej teoretyczną podbudowę strategii analitycznej. Dokonano tutaj kompleksowego oglądu fenomenu bajki literackiej, odnosząc ją zarówno do kontekstu tradycji ludowej jak też tradycji literackiej, przypominając i rozświetlając tę problematykę – dając rys historyczny procesu rozwojowego określonych odmian gatunkowych bajek w szczegółowych dociekaniach. Materiał dotyczący bajki – baśni ludowej, jak można by wywnioskować na podstawie jego rozległości, staje się niemalże równorzędnym polem badawczym, a nie jedynie płaszczyzną odniesienia i gruntem porównawczym dla bajki literackiej. Słusznie więc Autorka rozprawy pisze o „pamięci” gatunku bajki, który na tyle silnie wdrukował się w świadomość zbiorową w kulturze, iż jej formuły i wyznaczniki pozostają już na zawsze w pamięci najpierw dziecka, a potem i dorosłych jako powielane archetypiczne matryce i wzorce. Dobrze zostały w pracy ukazane poszczególne analizy już konkretnych utworów, odzwierciedlony został w nich zarówno plan treści jak i warstwa języka, językowe autorskie dokonania, innowacje formalne, stylizacje, różne rejestry i potencje języka. Szczególnie dobrze, w moim przekonaniu, wypadły w pracy: przybliżenia dokonań w zakresie bajkowości Tatiany Tołstoj, Ludmiły Pietruszewskiej, jak również rozważania o dewaluacji modelu bajkowości u Aleksandra Kabakowa, czy ukazanie zintelektualizowanej i eksperymentującej prozy filologicznej Stiepanowa. Autorka rozprawy ogólnie ujawniła bardzo dobrą znajomość współczesnej sytuacji bajki literackiej, imponujące rozeznanie w tendencjach i nurtach rozwojowych bajki, opierając się na przykładach wielu różnorodnych, dotyczących bajkę, zjawisk i procesów kultury współczesnej. Umiejętnie także, korzystając z literatury naukowej na ten temat, łączyła problematykę bajkowości i baśniowości z najnowszymi trendami badań literackich, wydawałoby się wąsko wyspecjalizowanych, a cieszących się zainteresowaniem, jak m.in. eksploracje ekofilozoficzne, animalistyczne, transhumanistyczne. Wiele problemów, o jakich mówi Autorka w rozprawie, skłania do dalszej dyskusji, ma charakter otwarty czy polemiczny, np. o graniczności prozy Ludmiły Ulickiej, znajdującej się między literaturą elitarną a literaturą masową (s. 254). Za właściwe natomiast trzeba uznać zaklasyfikowanie bajek o zwierzętach

Ulickiej (*Istorii pro zwieriej i ludiej*) do neosentymentalnej linii realizmu (s. 255), choć również mocno transformujących pierwotne wzorce gatunku.

Warto również podkreślić problem wykorzystania bardzo bogatej bibliografii (około 300 pozycji), do jakiej Autorka pracy się odwołuje (a nie tylko o niej wspomina), uwzględniając klasyczne i najnowsze opracowania problematyki bajkowej, jak również szeroko tutaj cytowaną literaturę wspomagającą teoretyczne zaplecze niniejszej rozprawy.

Uwagi i kwestie dyskusyjne. 1. W tej obszernej rozprawie zarysowana została w prezentacji bajki perspektywa badawcza: od folkloru – literatury ustnej do literatury współczesnej. Jest to jak najbardziej właściwą procedurą, jednak czasem nadużywaną, prowadzącą do zachwiania proporcji między tym, co ludowe, a tym, co literackie. Nie należy zbyt „na siłę” wiązać z folklorem pewnych zjawisk baśniowych, domniemywać bezpośredni wpływ folkloru na utwór współczesny, gdyż zapożyczając pierwiastki bajkowe, bazując na owym „genie” bajki autor współczesny może generować dowolne zmodyfikowane formy gatunkowe, ukazywać takie intrakulturowe penetracje i innowacyjne typy utworu bajkowego. Literackie realizacje są zazwyczaj adaptowane do zupełnie innego, już nowego i aktualnego kontekstu, jedynie przechowującego „wspomnienie” dawnego gatunku, stają się, powiedziałabym „śladem” bajki w kulturze współczesnej. Są komentarzem do problemów i zjawisk współczesnego świata, stąd mogą pełnić funkcję ludyczną, ale także odzwierciedlać aksjologię. To znakomicie zresztą, owa wariatywność, dekonwencjonalizacja tradycyjnych znaczeń i synkretyzm intencji autorskiej, wynikało z przeprowadzonej w tej rozprawie doktorskiej analizy poszczególnych literackich utworów bajkowych.

Autorka pracy bardzo często uciekała się w swej metodzie badawczej do zasady przywoływania odległych, folklorystycznych kontekstów bajki, a także odnosiła gatunek bajki współczesnej do tradycji ustnej, przeprowadzając rys historyczny i sięgając do początków kultury piśmiennictwa ruskiego i rosyjskiego XVII-XIX wieku. Uważam, że tak „rozpęczniały” wywód kontekstualny i naświetlający tło rozważań, z jakim mamy do czynienia w tej pracy, jest w wielu miejscach zbędny. Czyż można bowiem – niewątpliwie silne wielowiekowe odniesienia literatury ustnej i literatury pisanej w Rosji – wiązać tak mocno ze zjawiskami literatury współczesnej, z dzisiejszym neofolklorem? Przeszłość i tradycja gatunkowa są nader ważne, opozycyjne relacje: mowa-pismo bardzo silnie w obecnej przestrzeni odżywają i zacieśniają się w kulturze popularnej i świecie wirtualnym w nowych już konfiguracjach, a o rozwoju w literaturze decydują nowe procesy prądotwórcze, cywilizacyjne przemiany i globalny zasięg kultury wizualizowanej. Autorka pracy dokładnie, wręcz w encyklopedycznej formie, informacyjnie i opisowo, przytacza historyczny zarys

kulturowy, cofa się ku przeszłości badanych zjawisk folkloru i zjawisk literackich, mniej natomiast, jak uważam, sama poszukuje owych kulturotwórczych inspiracji i czynników wpływu na obecny kształt gatunków literackich, w tym baśni i bajki. Takim przykładem, pośród wielu innych, ukazania w rozprawie nadmiernej erudycji i „rozdrabniania” problemów, zbyt wnikliwego przytaczania czystych informacji, jest np. wyjaśnianie pojęcia „gramotność” (s. 137), czy w innym miejscu np. przypomnienia (na ogół znane) o twórczości Iwana Kryłowa (s. 216). Nadmienię przy tym, że problem folklorystycznych zaszczości i obecności pierwiastków i mechanizmów ludowych w przestrzeni obecnej kultury masowej jest niezwykle złożony i dzisiaj znajduje się w stadium badań (to także wynika z zawartości rozważań tej rozprawy doktorskiej).

2. Odnosząc się do kwestii terminologicznych, zaznaczę, że odczuwam pewien niedosyt w konsekwencji stosowania terminów: bajka, baśń, bajkowość, baśniowość, traktowania ich obocznie w obrębie omawiania jednego zjawiska – utworu i tym samym zacierania znaczenia (np. baśni Anny Białko – raz jest tutaj „bajka”, innym razem użyto nazwy „baśń”, czy na s. 197 mamy nazwy: bajka magiczna i baśń ludowa). Podobnie jest w traktowaniu bajek u innych pisarzy. Przypomnę, że to za sprawą Juliana Krzyżanowskiego, który wprowadził termin bajka ludowa (obok wierszowanej bajki literackiej) do polskiej folklorystyki, pojawiła się ta pewna nieprecyzyjność nazewnictwa i mylące niejasności terminologiczne. Słusznie jednak Autorka pracy definiuje współczesną baśń literacką jako opowieść z morałem i zakończeniem *happy end* i tym samym, wskazując na cechy dyferencjujące, odróżnia ją od pozostałych typów bajek literackich.

3. Eksperyment – bo tak to traktuję – polegający na przyłożeniu przez Autorkę pracy strukturalnego modelu funkcyjnego Proppa do badania baśni Mariny Wiszniewieckiej *Kaszczej i Jagda*, dał rezultaty pozytywne, potwierdził bowiem żywotność schematu bajkowego, wydaje się jednak, że rozumiany jako „foremka, szablon” jest on trochę przestarzały. Model Proppowski dotyczył ludowej baśni magicznej, współczesne zmodernizowane realizacje takich baśni będą go faktycznie wykorzystywać i nadbudowywać na tymże formacie nowe znaczenia i sensy. Z kolei baśnie Anny Białko zostały bardzo ciekawie i przekonująco zinterpretowane w kluczu psychoanalitycznym i w perspektywie krytyki feministycznej. Równie interesująco ukazana została dekonstruktywistyczna postawa Andrieja Kabakowa w dobrze poprowadzonej analizie przez Autorkę pracy.

4. Bajki Ludmiły Pietruszewskiej, „jej „dzikie bajki” zwierzęce, są w pracy najobszerniej przedstawione, słusznie uznane są za bajki bez morału i z ezopowym przesłaniem. Dodałabym jeszcze do tych wniosków uwagi o wyeksponowanym w nich

komizmie i zamierzonej satyrze społecznej na współczesność (o czym Autorka pracy pisze: o echach absurdu, pure nonsensu, zbliżeniu do estetyki oberiutów), o tendencji wyostrowania przez Pietruszewską zjawisk złych, „patologicznych”, czy po prostu niewłaściwych, poprzez ich translację na świat zwierzęcy. Poza tym jej utwory bajkowe, jak uważam, są odległym już tylko śladem konwencji bajkowej, z nielicznymi odwołaniami do formuł bajki. Termin „folklor miejski” też jest nie dość adekwatnie użyty przez Autorkę rozprawy, w sensie historycznym termin ten dotyczył bowiem ustnej anonimowej twórczości w mieście. A tutaj chodzi jednak o akcję utworów bajek zachodzącą w mieście, w otoczeniu zdobyczy cywilizacyjnych, w jakich żyją zwierzęcy bohaterzy, podobnie jak w bajkach Ulickiej.

Styl i język dyskursu. Rozprawa napisana została poprawnym językiem i stylem, w jakim zachowano właściwe proporcje dla naukowego dyskursu. Wskażę jednak na kilka przykładowych niezręczności i uchybień stylistycznych, użycia kolokwializmów, sformułowań i wyrażeń pasujących raczej do stylu gazetowo-felietonowego niż do żargonu naukowego; te niektóre spożytkowane tutaj sformułowania są niedyskursywne, często dotyczą kategorii czytelnika, co stanowi przecież już zupełnie inny problem badawczy:

- „Również w mojej opinii uniwersalność to istotny atut książki” (s. 138).
- „przykuwają uwagę czytelników”; „utrafiła w gusta i potrzeby odbiorców” (s.139)
- „zgadzam się w pełni ze stanowiskiem rosyjskiego folklorysty (Judin), że paradoksalność stanowi odbicie karnawałowego światopoglądu” (s. 55).
- „Bykow obdarzony został błyskotliwą inteligencją, co w połączeniu z talentem stanowi o jego komercyjnym sukcesie” (s. 160)
- „według mojej opinii” (s. 201), - „w moim odczuciu” (s. 287, te sformułowania powinny mieć charakter potwierdzenia, a nie odczucia czy przypuszczenia na temat przeanalizowanej kwestii naukowej).
- „pisarka znana na całym świecie” (o Ulickiej) (s. 254)
- „współczesny czytelnik znużony...” (s. 255)
- powinno być po polsku etiologia, a nie ajtiologia (gr. Aitia – przyczyna + logos (s. 268)
- „dostrzeżone przez czytelników” (s. 284)
- „streszczenie (bajki) przysparza trudności” (s. 285); - zła transkrypcja: powinno być: Lubow’, Lubarow (s. 256);

Dostrzegłam również braki interpunkcyjne w tekście rozprawy, co odznaczyłam bezpośrednio w tekście pracy.

Używanie zawsze w zapisie pełnych imion i nazwisk autorów, można było zastąpić zasadą pierwszego użycia pełnej formy imienia, a potem zamiennie stosowania pełnej formy, lub samego nazwiska, czy też wymiennie form: autor, pisarka itp.

Cytowanie ze źródeł internetowych nie tylko literatury krytycznej, lecz także literatury źródłowej, korzystanie z internetowej wersji czasopism, jak widać na podstawie przedstawionej pracy, wchodzi już w obyczaj naukowy, a tak pozyskana literatura krytyczna i źródłowa staje się pełnocennym materiałem badawczym.

Maniera nader obszernego streszczania utworów, do jakiej Autorka rozprawy dosyć często się odwołuje, w pracy naukowej, w moim przekonaniu, nie jest dobrym rozwiązaniem. Przypisy zamieszczone w tej pracy są również bardzo obszerne, rozbudowane, zawierają niekiedy czysto encyklopedyczne informacje o pisarzach, przytaczane są ich biogramy twórcze (co można poczytywać za wartość, bądź też za wadę). Można było także podczas cytowania – przy powtarzalności utworu jako tego samego źródła - zastosować pewne skróty w zapisie (np. podać strony w nawiasach).

Podsumowując rozprawę doktorską mgr Pauliny Wójcikowskiej-Wantuch, należy stwierdzić, że Autorka wykonała niezwykle pożyteczną pracę analityczną, wieloaspektowo i kompetentnie przybliżającą twórczość bajkową wielu współczesnych pisarzy rosyjskich, dla niektórych pozostającą obocznym nurtem ich pisarstwa, a dla innych – formą podstawową.

Polecam tę rozprawę doktorską do druku z uwagi na jej wartość merytoryczną, podjęty w niej nowatorski i szeroko opracowany problem badawczy, dotyczący współczesnej bajki literackiej. Proponowałabym ponowne zredagowanie pracy, zdecydowane i odważne dokonanie skrótów oraz całościową edytorską korektę tekstu.

Uważam, że rozprawa doktorska *Rosyjska bajka literacka na przełomie XX i XXI wieku* mgr Pauliny Wójcikowskiej-Wantuch w pełni odpowiada wymaganiom, stawianym w ustawie, dla prac doktorskich. Stwierdzam z przekonaniem, że praca ta może być przedmiotem dalszej procedury doktorskiej.


/-/ prof. dr hab. Anna Woźniak